

Irena Kozimala

Harcerstwo – szkoła – społeczeństwo w południowo-wschodniej Polsce w latach 1911–1939

Studia Paedagogica Ignatiana. Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii
"Ignatianum" w Krakowie 19/2, 145-170

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Irena Kozimała
Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu

Harcerstwo — szkoła — społeczeństwo w południowo-wschodniej Polsce w latach 1911—1939

Scouting — School — Society
in the South-East Poland
in the Years 1911—1939

ABSTRAKT

Harcerstwo, zwane na ziemiach polskich w początkowym okresie działania skautingiem, rozpoczęło swoją działalność w 1911 roku we Lwowie, a następnie rozwinęło się w całej Galicji. Bazą działalności były szczególnie szkoły średnie w środowisku miejskim. Skauting żeński miał do pokonania znacznie większe trudności niż męski. Ruch męski realizował ogólnie akceptowany przez społeczeństwo ideał wychowawczy, skauting żeński siłą rzeczy przyłączył się do ruchu emancypacyjnego kobiet. W początkowym okresie działania znaczna część społeczeństwa Galicji, podobnie jak środowisko nauczycielskie, nie akceptowała skautingu żeńskiego. Sytuacja uległa zmianie po I wojnie światowej. Powstała Lwowska Chorągiew Harcerzek Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP), obejmująca swoim zasięgiem działania województwo tarnopolskie, stanisławowskie i większą część województwa lwowskiego. Na zmianę negatywnego stosunku części władz szkoły i społeczeństwa znaczny wpływ miała otwarta akceptacja ruchu harcerskiego przez władze państwowe. Uwidoczniała się

SŁOWA KLUCZOWE

skauting, harcerstwo
żeńskie, społeczeństwo,
szkoła, instruktorki

KEYWORDS

scouting, female
scouting, society, school,
instructors

SPI Vol. 19, 2016/2
ISSN 2450-5358
e-ISSN 2450-5366
DOI: 10.12775/SPI.2016.2.007

ona jednak dopiero w latach trzydziestych. Współpraca zaowocowała między innymi pomocą materialną podczas organizacji obozów letnich. Stanowisko władz państwowych wywarło duży wpływ na władze szkolne, które zaczęły przejawiać większe zainteresowanie powstawaniem i działalnością żeńskich drużyn harcerskich. Duże znaczenie w oczach społeczeństwa miało podniesienie ZHP do rangi „Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności” w 1936 roku.

ABSTRACT

The Scouting and Guiding Movement known initially in the territory of Poland as “Scouting” (Polish: *Skauting*) began its activity in 1911 in Lviv (now in Ukraine), and then developed in the region of Galicia. Its primary bases of activity were secondary schools in urban areas. Female scouting was to overcome much more difficult obstacles than the male one. The male scouting movement realised an educational ideal, which was generally accepted by the society, whereas female scouting was naturally involved in the emancipation movement. In the beginning, a considerable part of the Galician society, as well as teaching communities, did not accept female scouting. The situation changed after the First World War when the Polish Scouting and Guiding Association (Polish: ZHP) in Lviv was established including in its range the Voivodeships of Tarnopol, Stanisławów and a bigger part of the Lviv Voivodeship. It was the general acceptance for the Scouting and Guiding Movement of the government authorities that influenced this change of attitude. However, it was not until the 30s that this positive attitude became apparent. Their cooperation resulted in financial help in organising summer camps. The approach of the government authorities had a significant impact on school authorities who became more interested in creating and running female scouting groups. When the Polish Scouting and Guiding Association was raised to the rank of “High Public Utility Association” in 1936, it gained more importance in the eyes of Polish citizens.

1. Początki skautingu w Galicji

Pierwsza wzmianka o skautingu pojawiła się w zaborze austriackim w wychodzącym we Lwowie piśmie „Słowo Polskie”, w którym to wybitny anglofil i dziennikarz Edmund Naganowski wydrukował w dniach 16–17 listopada 1909 roku artykuły dotyczące skautingu

angielskiego. Informacje oraz podręczniki o nowym ruchu otrzymał autor od twórcy ruchu gen. Roberta Baden-Powella. Przekazał je następnie Mieczysławowi Neugebauerowi, działaczowi Polskiego Związku Wojskowego (PZW), w celu wykorzystania na użytek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Ostatecznie autorem tłumaczenia dzieła *Scouting for Boys* został Andrzej Małkowski¹, wówczas również działacz Polskiego Związku Wojskowego. Wiosną 1911 roku książka była już wydrukowana².

Skauting w Galicji rozwinął się głównie na bazie kilku organizacji: Związku Młodzieży Polskiej „Zetu”, podporządkowanemu mu związkowi młodzieży szkół średnich „Przyszłość” – „Petu”, powstałemu 1909 roku w wyniku rozłamu w „Zecie” – „Zarzewiu”, Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz Stowarzyszenia „Eleusis”. Szczególna rola w tworzeniu skautingu przypadła „Zarzewiu”, które głosząc potrzebę przygotowania swoich członków do walki o niepodległość przystąpiło do prac organizacyjno-szkoleniowych. Działająca przy Komendzie Naczelnej Polskiego Związku Wojskowego Komisja Wychowania Fizycznego rozpoczęła organizację wśród członków „Petu” tajnych oddziałów ćwiczebnych. Ostatecznie w latach 1909–1911 powstały one niemal we wszystkich szkołach średnich Galicji³. W listopadzie 1909 roku komenda PZW zawarła z pełnomocnikami Wydziału Związkowego „Sokoła” umowę, która umożliwiała tworzenie „Drużyn Młodzieży Sokolej” w całej Galicji. W efekcie, do grona instruktorskiego Sokoła-Macierzy jako członkowie przyjęci zostali organizatorzy tych oddziałów: Henryk Bagiński, Bolesław Biskupski, Czesław Krassowski, Mieczysław Neugebauer i inni. W końcu

¹ K. Bojko, *Działalność duchowieństwa katolickiego w Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1921–1939*, Legnica 1998, s. 16; *Historia harcerstwa*, t. 1: *Lata 1910–1921*, Londyn 1975, s. 7–10.

² A. Borkiewicz-Celińska, *Początki skautingu na ziemiach polskich*, „Więź” 1978, R. 21, nr 10, s. 81–82; K. Waliński, *Początki Związku Harcerstwa Polskiego w Galicji w latach 1911–1914*, praca magisterska napisana pod kier. J. Kłoczowskiego na seminarium z historii Polski XX wieku, Lublin 1882, s. 27; H. Bagiński, *U podstaw organizacji wojska polskiego 1908–1914. Materiały do historii Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie”*, cz. 1, Warszawa 1935, s. 64–65.

³ S.T. Podgórska, *Stowarzyszenie „Eleusis” w latach 1902–1914*, praca magisterska napisana na seminarium z historii kultury pod kierunkiem prof. dr. J. Kłoczowskiego, Lublin 1981, s. 123.

września 1910 roku Henryk Bagiński jako komendant oddziałów ćwiczebnych zorganizował dla kierowników tych oddziałów kurs instruktorski, po którym zarzewiacy wysunęli do Naczelnika Sokoła dr. Kazimierza Wyrzykowskiego żądania przemianowania „Drużyn Młodzieży Sokolej” na „drużyny skautowe”. Odmowa spowodowała zrzeczenie się Neugebauera i Bagińskiego dalszego kierownictwa drużyn oraz przeniesienie pracy na grunt konspiracyjny⁴.

W maju 1910 roku austriackie ministerstwo oświaty wydało okólnik dotyczący szkolenia wojskowego w gimnazjum, który wywołał zaniepokojenie władz Sokoła, obawiających się, że przejdzie ono w ręce austriackich władz wojskowych. Pod taką presją oraz w wyniku długich negocjacji naczelnik Sokoła wyraził zgodę na przeprowadzenie dyskusji o skautingu podczas posiedzenia grona instruktorskiego Sokoła. Dyskusja w dniu 26 lutego 1911 roku, prowadzona przez Andrzeja Małkowskiego, zakończyła się podjęciem uchwały popierającej wprowadzenie organizacji w typie skautingu angielskiego na grunt Sokoła. W następnym miesiącu, 20 marca 1911 roku, rozpoczął się we Lwowie pierwszy kurs skautowy zorganizowany przy Sokole-Macierzy z udziałem ok. 200 uczestników⁵. Instruktorami pierwszych kursów skautowych byli: Andrzej Małkowski, Mieczysław Neugebauer, Henryk Bagiński, Leon Kozubski, Jerzy Grodyński, Tadeusz Strumiłło, Czesław Krassowski, Zdzisław Przyjałkowski, Brunon Szymański, Hugo Zachert, Franciszek Pększyc-Grudziński, Stanisław Gibbes, Tadeusz Gębarowicz, Józef Mariański, Kazimierz Kierzkowski, Stefan Stokowski. Ponadto oprócz kursów męskich organizowane były także kursy żeńskie⁶.

Oprócz „Zarzewia” duża rola w powstaniu skautingu przypadła organizacji „Eleusis”. Powstała ona w 1902 roku w Krakowie, a w następnych latach koła elsów zawiązały się we Lwowie, Przemyślu, Samborze,

⁴ H. Bagiński, *U podstaw organizacji wojska polskiego 1908–1914*, cz. 1, dz. cyt., s. 63–67; I. Lewandowska-Kozimala, *Skauting polski w Galicji Wschodniej*, Przemyśl 1994, s. 17; S. MękarSKI, Z „prehistorii” mego harcerstwa, „Skaut”, nr 17, Londyn 1972, s. 17.

⁵ *Harcerze z czasów walk o niepodległość 1909–1921, Sprawozdanie z działalności w latach 1935 i 1936*, Warszawa 1936, s. 24–30; M. Szumański, *Wspomnienie z zaczątków skautingu we Lwowie z lat 1910–1914*, „Niepodległość”, t. 10, s. 149–150; W. Błażejowski, *Historia Harcerstwa Polskiego*, Warszawa 1933, s. 10–22.

⁶ H. Bagiński, *Geneza polskiego skautingu*, Warszawa 1937, s. 21–22.

Jarosławiu i innych miejscowościach. Głównymi celami organizacji była odnowa moralna społeczeństwa poprzez kształtowanie charakteru człowieka. Elsonie zachowywali wstrzemięźliwość seksualną, od gier hazardowych oraz nałogów: tytoniu i alkoholu. Członkami koła lwowskiego byli między innymi: Olga Drahonowska, Andrzej Małkowski, Ignacy Koziulewski, Franciszek Pekszyć-Grudziński, Michał Affanasowicz, Jerzy Grodyński, ks. Gerard Szmyd. W dniach od 15 lipca do 4 sierpnia 1912 roku odbył się w Żułkowie zjazd elsów, na którym Andrzej Małkowski wygłosił referat „O skautingu”. Podjęto uchwałę zobowiązującą wszystkich członków do wstępowania w szeregi „Sokoła” i organizowania skautingu. W tajemnicy przed innymi członkami stowarzyszenia utworzono nieformalną grupę „Gwiazda”, która miała się zająć reformą organizacji i podtrzymaniem jej idei w powstającym skautingu. Do grupy tej weszli między innymi Andrzej Małkowski, Jerzy Grodyński, Tadeusz Strumiłło. Ideały „Eleusis” przeszły do skautingu i zostały włączone do pierwszych redakcji prawa skautowego. Uwidoczniło się to szczególnie w dziesiątym jego punkcie, dotyczącym zakazu picia alkoholu i używania tytoniu przez skautów oraz instruktorów skautowych.

Podczas kursu skautowego odbył się we Lwowie w dniach 22–24 kwietnia 1911 roku zjazd delegatów i kierowników tajnych oddziałów ćwiczebnych „Zarzewia”. Kurs odbywający się w Brzuchowicach pod Lwowem kierowany był przez Andrzeja Małkowskiego i Mieczysława Neugebauera⁷.

W dniu 21 maja 1911 roku powołane zostały we Lwowie pierwsze władze skautowe – Naczelna Komenda Skautowa. Jej skład stanowili: Komendant Naczelny – naczelnik Sokoła dr Kazimierz Wyrzykowski, Andrzej Małkowski, Czesław Pieniążkiewicz, Franciszek Kapałka, Jerzy Grodyński, Alojzy Horak i Olga Drahonowska. Dzień później, 22 maja, rozpoczęły jawną działalność pierwsze drużyny skautowe: I Lwowska Drużyna Skautowa (I LDS) im. Tadeusza Kościuszki z drużynowym Czesławem Pieniążkiewiczem, zastępcą Jerzym Lewakowskim, II LDS im. hetmana Karola Chodkiewicza – drużynowy Franciszek Kapałka, żeńska III LDS im. płk Emilii Plater – drużynowa Olga Drahonowska oraz IV LDS Mohorta z druży-

⁷ H. Bagiński, *U podstaw organizacji wojska polskiego 1908–1914*, cz. 1, dz. cyt., s. 154–155.

nowym Andrzejem Baternayem. Do końca 1911 roku liczba drużyn skautowych znacznie wzrosła. We Lwowie powstała V LDS im. króla Władysława Jagiełły, VI LDS im. Jana Henryka Dąbrowskiego, VII LDS oraz VIII LDS im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego z drużynowym Henrykiem Bagińskim⁸.

Prawie równocześnie zaczęły ujawniać się pierwsze drużyny skautowe na terenie prowincji. Na przełomie listopada i grudnia 1911 roku Naczelna Komenda Skautowa dokonała oficjalnych powołań pierwszych drużynowych powstałych drużyn⁹. Oprócz drużyn męskich powstały także pierwsze drużyny skautek poza Lwowem, jednak w porównaniu ze środowiskiem męskim było ich kilkakrotnie mniej. Rozpoczęły one działalność w 1911 roku w Przemyślu, Sanoku, Buczaczu, Stryju i Stanisławowie¹⁰. Pewnym ewenementem było powstanie w tym roku pierwszej drużyny koedukacyjnej przy Prywatnej Szkole Realnej im. Zygmunta Krasińskiego. Jej działalność popierała kierowniczka szkoły Julia Benoni-Dobrowolska, która jako jeden z przedmiotów nauczania wprowadziła wiedzę o skautingu. Drużyna przyjęła nazwę XIV Lwowskiej Drużyny Koedukacyjnej im. gen. J. Sowińskiego. Niedługo potem, 8 września 1913 roku, rozwiązano ją, a młodzież podzielono na trzy patrole: dwa męskie i jeden żeński¹¹.

W małych miejscowościach uczniowie kilku różnych typów szkół wchodziłi do jednej drużyny skautowej, natomiast w większych tworzone były drużyny złożone z uczniów jednej szkoły. We Lwowie uczniowie VI Gimnazjum należeli do XI i XII drużyny¹², zaś uczniowie

⁸ „Skaut. Pismo młodzieży polskiej” 1911, t. 1, nr 2, s. 14–15; 1912, t. 1, nr 10, s. 15.

⁹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), sygn. 1, *Naczelna Komenda Skautowa we Lwowie. Raporty drużyn skautowych 1914–1918*, s. 14–38, 111–166, 184–185, 229–230, 264–265, 274–287, 301–329, 353–354.

¹⁰ I. Kozimala, *Lwowska Chorągiew Harcerzek ZHP w latach 1911–1939*, Przemyśl 2003, s. 91–94; A.J. Sławski, *Maria Mudrykówna-Krynicka 1896–1978*, „Harcerstwo” 1987, nr 9 (wrzesień), s. 3; C.E. Blicharski, *Harcerstwo tarnopolskie 1911–1944*, Londyn 1991, s. 42.

¹¹ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum VI we Lwowie za rok szkolny 1912/13*, Lwów 1913, s. 104; AAN, sygn. 1, s. 9–10, 156–185, 187–194; „Skaut” 1913, nr 19–21(41–43), s. 15.

¹² *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum VI we Lwowie za rok szkolny 1912/13*, dz. cyt., s. 104.

wie VII Gimnazjum tworzyli I i XIII¹³. Podobnie było w Tarnopolu, gdzie uczniowie I Gimnazjum należeli do I DS im. A. Trzaski-Durckiego, Seminarium Nauczycielskiego – II DS S. Żółkiewskiego, zaś II Gimnazjum – III DS im. gen. M. Langiewicza¹⁴. W gimnazjum drohobyckim działała I DS im. S. Żółkiewskiego, zaś czortkowskim I DS im. Z. Sierakowskiego¹⁵.

Drużyny liczyły przeważnie kilkudziesięciu członków i dzieliły się na plutony oraz patrole (zastępy). Najmniej licznymi drużynami w 1914 roku były: II DS w Jaworowie, licząca 12 członków, I DS w Bóbrce – 16, I DS w Chyrowie – 14, I DS Niżankowicka – 22. Największą liczebność zanotowały w tym czasie: I DS Jarosławska – 112 członków, I DS Czortkowska – 80, I DS Stryjska – 81 oraz II DS Lwowska – 79. Na podstawie raportów Naczelnej Komendy Skautowej można przyjąć, że liczebność drużyn męskich na terenie późniejszej Chorągwi Lwowskiej w 1914 roku wynosiła około 3 000 skautów i 100 instruktorów¹⁶.

Każda z drużyn, składająca się przynajmniej w większości z uczniów jednej szkoły, posiadała swojego opiekuna wyznaczonego z grona pedagogicznego przez dyrekcję. Często był on także jej delegatem do miejscowej komendy skautowej. W 1912 roku we Lwowie drużynami opiekowali się: prof. Franciszek Barański z C.K. Gimnazjum im. Franciszka Józefa, Jan Augusta z IV Gimnazjum oraz Zygmunt Długopolski – prof. VII Gimnazjum¹⁷. W Tarnopo-

¹³ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum VII we Lwowie za rok szkolny 1912/13*, Lwów 1913, s. 60.

¹⁴ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższego Gimnazjum I z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu za rok szkolny 1913*, Tarnopol 1913, s. 48–49; *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższego Gimnazjum I z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu za rok szkolny 1914*, Tarnopol 1914, s. 59; *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. I Gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie za rok szkolny 1911/12*, Stanisławów 1912, s. 61; „Skaut” 1912, nr 9, s. 13–14.

¹⁵ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum im. Franciszka Józefa w Drohobyczu za rok szkolny 1914*, Drohobycz 1914, s. 83; *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czortkowie za rok szkolny 1913/14*, Lwów 1914, s. 90; F. Machalski, *Szkolne drużyny harcerskie*, w: *Gimnazjum i Liceum im. Henryka Sienkiewicza w Łańcucie, Szkice historyczne, sylwetki, wspomnienia*, Warszawa 1965, s. 145.

¹⁶ AAN, sygn. 1, s. 156–194, 284–286, 328–340, 264–271.

¹⁷ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1912*, Lwów 1912, s. 77; *Sprawozdanie Kierownictwa Oddzia-*

lu opiekunem drużyny w I Gimnazjum był prof. M. Chudzio, natomiast w skład komendy skautowej wchodził profesorowie II Gimnazjum: A. Medyński, dr T. Staniewski i J. Wójcik¹⁸. Delegatami do Komendy Skautowej w Czortkowie z Prywatnego Gimnazjum im. J. Słowackiego byli: (?)Duda, (?)Gibczyński i (?)Majewski¹⁹. Stosunek grona nauczycielskiego i władz szkolnych do skautingu był w większości neutralny lub przychylny. Jedyne w przypadku drużyn żeńskich w kilku miejscowościach uwidoczniła się zdecydowanie wroga postawa nauczycielstwa i władz szkoły do nowego ruchu. W okresie tworzenia się skautingu wielu nauczycieli włączyło się aktywnie do niego, często pełniąc funkcje instruktorów. Pod względem struktury zawodowej instruktorzy drużyn skautowych byli w większości nauczycielami, przedstawicielami wolnych zawodów, studentami uniwersytetów, rzadziej uczniami starszych klas szkół średnich²⁰.

W czerwcu 1914 roku, przed wybuchem wojny na terenie Galicji Wschodniej oraz czterech powiatów zachodnich, które administracyjnie po roku 1918 zostały włączone do Chorągwi Lwowskiej, działało 68 męskich drużyn skautowych. Najwięcej z nich zostało utworzonych w pierwszych dwóch latach istnienia skautingu. W 1911 roku powstały 33 drużyny, w 1912 – 15, w 1913 – 20, a do czerwca 1914 – trzy drużyny. W pierwszych latach działania skauting rozwijał się głównie w dużych ośrodkach miejskich, docierając stopniowo do mniejszych miast powiatowych. Do wyjątków należało powstanie drużyn w środowiskach wiejskich²¹.

tu równorzędne C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1912/13, Lwów 1913, s. 52, 104; Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum VII we Lwowie za rok szkolny 1913/1914, Lwów 1914, s. 49.

¹⁸ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższego Gimnazjum I z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu za rok 1914, Tarnopol 1914, s. 59; Sprawozdanie Dyrekcji C.K. I Gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie za rok szkolny 1911/12, Stanisławów 1912, s. 61.*

¹⁹ *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czortkowie za rok 1913/14, Czortków 1914, s. 91.*

²⁰ *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii w opracowaniu Ewy Grodeckiej, cz. I: 1911–1914, Warszawa 1937, s. 90, 100.*

²¹ I. Lewandowska-Kozimala, *Skauting polski w Galicji Wschodniej 1911–1918*, Przemyśl 1994, s. 30–31.

2. Dylematy skautingu żeńskiego w pierwszych latach działalności

Skauting męski był kilkakrotnie silniejszy liczebnie niż żeński. W 1914 roku na terenie późniejszej Chorągwi Lwowskiej pracowało 21 drużyn skautek. Te ostatnie miały nieco trudniejsze warunki rozwoju. Oprócz znacznie mniejszej liczby żeńskich szkół średnich i uczęszczających do nich uczennic, barierą w rozwoju skautingu żeńskiego była świadomość społeczeństwa. Konserwatywna jego część postrzegała nowy ruch jako instytucję przyczyniającą się do emancypacji kobiet. W jej przekonaniu stosowane przez skauting metody wychowawcze mogły się kłócić z tradycyjnymi wzorcami wychowania kobiet. Skauting męski natomiast nie wysuwał nowego ideału człowieka, lecz wskazywał pewną drogę do realizacji celów wychowawczych ogólnie akceptowanych, nie miał charakteru rewolucyjnego. Stąd też został niemal od razu życzliwie przyjęty przez ogromną część społeczeństwa²².

Przełom XIX i XX wieku przyniósł duże zmiany w dziedzinie równouprawnienia kobiet. Przejawem tego było umożliwienie im podjęcia pracy zawodowej, zdobycia średniego i wyższego wykształcenia, wreszcie uzyskania praw politycznych, włącznie z biernym i czynnym prawem wyborczym. Należy podkreślić, że wszystkie te zdobycze zostały osiągnięte często po wielu latach starań środowisk kobiecych. Dopuszczenie kobiet do pracy zawodowej niosło za sobą konieczność stworzenia możliwości odpowiedniego wykształcenia, co doprowadziło do rozwoju średniego szkolnictwa żeńskiego oraz uzyskania prawa wstępu na uniwersytety²³.

Życie szkolne wiązało się nieodłącznie z istniejącymi organizacjami młodzieżowymi. Ze względu na obowiązujące przepisy szkolne, w Galicji część z nich miała charakter jawny i oficjalnie pracowała w szkołach, inne były nieoficjalne i działały poza szkołą. Wśród tych ostatnich były także związki niepodległościowe, do których przynależność nie była do końca legalna, chociaż władze szkolne często o nich wiedziały i ją tolerowały²⁴.

²² *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii w opracowaniu Ewy Grodeckiej*, cz. I: 1911–1914, dz. cyt., s. 90, 100.

²³ A. Bilewicz, *Prywatne średnie ogólnokształcące szkolnictwo żeńskie w Galicji w latach 1867–1914*, Wrocław 1997, s. 12–13.

²⁴ I. Lewandowska-Kozimala, *Skauting polski w Galicji Wschodniej*, dz. cyt., s. 9–10; J. Wojtycza, *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w la-*

Twórcy skautingu na terenie zaboru austriackiego od samego początku uważali, że ruch ten obejmować powinien zarówno młodzież żeńską, jak i męską. Jednakże od początku swojego istnienia skauting żeński borykał się dużymi problemami. Biorąc pod uwagę fakt, że swoim zasięgiem działania obejmował przede wszystkim uczennice szkół średnich, jego rozwój zależał w znacznym stopniu od stosunku dorosłego społeczeństwa do nowego ruchu. Miarodajny wpływ na działalność skautingu wywierała opinia władz szkolnych, grona nauczycielskiego, rodziców uczennic oraz ludzi uważanych wówczas za autorytety²⁵.

Należy stwierdzić, że przeważająca część społeczeństwa Galicji Wschodniej podzielała konserwatywne poglądy, także w życiu społecznym. Rola kobiety postrzegana była tradycyjnie, a nowy ruch mógł się wydawać sprzeczny z ówczesnie akceptowanym wzorcem wychowania kobiety. Stąd skauting żeński miał do pokonania znacznie większe trudności niż męski. O ile ruch męski nie miał charakteru rewolucyjnego, wskazywał drogę do realizacji ogólnie akceptowanego przez społeczeństwo ideału wychowawczego, o tyle skauting żeński siłą rzeczy przyłączył się do ruchu emancypacyjnego kobiet. Zajęcia skautowe, do których zaliczały się także ćwiczenia z terenoznawstwa, przyswojenie wiedzy wojskowej, wycieczki i obozy, były uważane przez pewną część dorosłego społeczeństwa za zbyt ekstrawaganckie dla dziewcząt. Nasuwały się wątpliwości, czy działania skautingu żeńskiego w kierunku usamodzielnienia dziewcząt nie wytworzą kolizji z ich przyszłymi zadaniami, a w konsekwencji nie przyczynią się do rozbitcia rodzin. Tego rodzaju wątpliwości z pewnością nurtowały przede wszystkim rodziców młodych skautek i zapewne część pedagogów²⁶.

Tylko nieliczne nauczycielki, wywodzące się spośród pierwszych absolwentek uniwersytetów, odnosiły się do skautingu zyczliwie,

tach 1910–1919, Kraków 2000, s. 14–19; M. Szumański, *Wspomnienia z początków skautingu we Lwowie z lat 1910–1914*, „Niepodległość” 1976, t. 10, s. 169–170.

²⁵ *Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii w opracowaniu Ewy Grodeckiej*, cz. I: 1911–1914, dz. cyt., s. 25–28; A. Borkiewicz-Celińska, *Początki skautingu na ziemiach polskich*, „Więź” 1978, R. 21, nr 10, s. 81–82.

²⁶ *Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921). Antologia tekstów historycznych i literackich*, cz. I, wybór i oprac. M.M. Drozdowski, Warszawa 1998, s. 44–49.

organizując wycieczki szkolne oraz udzielając pomocy drużynowym i zastępowym. Pozostała część kadry pedagogicznej pozostała neutralna, zaś w kilku przypadkach udokumentowany został zdecydowanie negatywny stosunek do skautingu żeńskiego. W pewnym stopniu było to powodem, że obok drużyn podporządkowanym Związkiwemu Naczelniwemu Skautowemu istniało kilka, w tym również we Lwowie, poza jego strukturą. W jednym wypadku przyczyna tego wynikała z decyzji kierownictwa szkoły, które nie wyraziło zgody na podporządkowanie swej drużyny władzom związkowym. Zajmujące się skautingiem instruktorki z Naczelnej Komendy Skautowej były osobami młodymi, o małym stażu pracy wychowawczej, a przez to mogły nie budzić zaufania władz szkolnych. Zadawano sobie zapewne pytanie: czy ten nowy ruch pedagogiczny będzie miał pozytywny wpływ na dziewczęta?²⁷.

Istniały jeszcze inne przyczyny słabości skautingu żeńskiego. Nie do końca cele i zadania skautingu żeńskiego w pierwszych latach powstania rozumiały także władze skautowe. Jakkolwiek oficjalne stanowisko, wyrażone w pierwszym numerze czasopisma „Skaut”, było w stosunku do drużyn żeńskich życzliwe, to jednak w latach 1911–1912 faktycznie pozostawiono je samym sobie. Zajmująca się skautingiem żeńskim członkini Naczelnej Komendy Skautowej Olga Drahonowska jesienią 1912 roku, w okresie powstawania licznych drużyn i zastępów, ciężko zachorowała i w pracach władz nie uczestniczyła. Zapanował taki stan rzeczy, że Naczelna Komenda Skautowa nie chciała brać odpowiedzialności za to, co działo się w drużynach żeńskich. Nie wydawała rozkazów, nie przyjmowała raportów, nie dokonywała mianowania drużynowych ani nie utrzymywała kontaktów z drużynami. Jako tego przyczynę władze skautowe podawały brak znajomości celów i obawę o charakter skautingu żeńskiego. Zażądały sformułowania celów, zadań i metod pracy. Jedna z instruktorek tak opisała ten okres: „Cały ruch żeński był od początku pozostawiony samemu sobie i dopiero, gdy przetrwał całe dwa lata, rozwijając się nieustannie wśród przeszkód, wówczas zajęto się nim ze strony starszego społeczeństwa”²⁸.

²⁷ I. Kozimala, *Lwowska Chorągiew Harcerek w latach 1911–1939*, dz. cyt., s. 93.

²⁸ Tamże, s. 414.

Po pewnym czasie władze skautowe doszły do wniosku, że utrzymywanie takiego stanu źle wpływa na rozwój ruchu i powołały komisję, która miała się zająć sprawami skautingu żeńskiego. Efektem jej pracy było opracowanie broszury *Polskie skautki* oraz powołanie w grudniu 1912 roku Zarządu Głównego Żeńskich Drużyn Skautowych, któremu podlegać miały drużyny żeńskie. Zarząd Główny zajął się w pierwszej kolejności rejestracją istniejących w Galicji drużyn i nawiązaniem z nimi kontaktu. W pierwszej połowie roku 1913 wydane zostały także pierwsze rozkazy dotyczące mianowania i zwolnienia drużynowych. Podczas wakacji przeprowadzono kursy instruktorskie, również z udziałem skauetek z Kongresówki i Wilna. Władze skautowe oraz także „Sokół” z czasem przekonały się do celowości istnienia skautingu żeńskiego i zaczęły mu udzielać pomocy. Podczas odczytów publicznych i kursów dla skauetek w charakterze wykładowców i prelegentów występowało wielu przedstawicieli starszego pokolenia, którzy swoim autorytetem przyczynili się do wytworzenia pozytywnego stosunku społeczeństwa. Pomimo tych wysiłków, w pierwszych latach działalności skautingu żeński był dwukrotnie mniejszy liczebnie niż męski²⁹.

Można jednak postawić pytanie: Czy niechęć części starszego społeczeństwa do skautingu żeńskiego wynikała w większym stopniu z postrzegania ruchu jako prądu emancypacyjnego, czy też z konserwatywności społecznej, który zakładał, że dziewczętom nie przystoi uczestniczyć w zajęciach tradycyjnie uważanych za męskie? Za takie mogły uchodzić ćwiczenia z terenoznawstwa, obozownictwa czy strzelania. W oczach konserwatystów tego rodzaju zajęcia wydawały się niepotrzebne lub wręcz szkodliwe dla dziewcząt. Takie poglądy mogły również wynikać z braku wiedzy na temat metod i form działania stosowanych w żeńskich drużynach skautowych. Postrzeganie ruchu skautowego jako prądu emancypacyjnego wydaje się błędne. Skauting żeński wykształcił odrębne od męskiego formy i metody działania, chociaż miał z nim wiele cech wspólnych. Obawy środowisk o niedo-

²⁹ A. Pankowicz, J. Wojtycza, *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w Galicji w latach 1911–1918*, red. H. Madurowicz-Urbańska, Kraków – Warszawa 2000, s. 9–18; *Polskie harkery w pierwszym dziesięcioleciu 1911–1921. Dokumenty, wspomnienia i życiorysy*, opr. J. Opieńska-Blauth, maszynopis, Lublin 1972, Biblioteka Narodowa im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 15026/II, s. 5.

stosowanie metod wychowawczych ruchu żeńskiego do ówczesnie akceptowanego ideału wychowawczego nie znajdują odzwierciedlenia³⁰.

Od początku istnienia skauting zakładał służbę Ojczyźnie jako jeden z głównych celów. Można stwierdzić, że w początkowym okresie działania idea pracy na rzecz odzyskania niepodległości Polski była najważniejsza. Praca wychowawcza w kierunku nabycia umiejętności potrzebnych w przyszłej walce o niepodległość inaczej jednak wyglądała w drużynach żeńskich niż w męskich. W tych pierwszych więcej zbiorów poświęconych było poznaniu historii i geografii Polski, prawu skautowemu i zagadnieniom metodycznym. Mniejszą wagę przykładano do przyswojenia wiedzy ogólnowojskowej i w związku z tym mniej było zajęć z terenoznawstwa, musztry oraz strzelania. Nie oznacza to jednak, że miały one charakter marginalny. Dostyc często zdarzało się, że dziewczęta odbywały regularne ćwiczenia z technik wojskowych, a podczas obozów lub wycieczek dobrze opanowywały prace pionierskie i musztrę. Taka sytuacja miała miejsce między innymi w Stanisławowie i Tarnopolu. Na ogół jednak w drużynach żeńskich znacznie częściej niż w męskich kładziono nacisk na nabywanie umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Wiązało się rolą, jaką przypisywano kobietom w przyszłej wojnie. Nie miał to być bezpośredni udział w walkach, lecz najwyżej służba w formacjach pomocniczych w charakterze łączniczek lub sanitariuszek³¹. W broszurze *Polskie skautki* czytamy:

Polskie skautki różnią się w swej pracy od skautów, jakkolwiek mają z nimi wiele wspólnego. To co czyni je podobnymi do skautów, jest chęć służenia sprawie narodowej i przyzwyczajenie się do dawania sobie rady w każdym położeniu. Tą drogą skautki kształcą swoje charaktery, wychowując się na dobre obywatelki Polski. W planie organizacji skautek nie ma jednak miejsca ani na naśladownictwo militarystyki ani też naśladowania ćwiczeń polowych skautów³².

W programie pracy skautek znalazły się ponadto: gotowanie, szycie, pielęgnowanie chorych, doglądanie dzieci. Opanowanie tych umiejętności było związane z przygotowaniem dziewcząt do spełnienia w życiu roli kobiety i matki. Oprócz tego ćwiczenia skautek obejm-

³⁰ I. Kozimala, *Lwowska Chorągiew Harcerki 1911–1939*, dz. cyt. s. 10–20.

³¹ Tamże, s. 21–30.

³² *Polskie skautki. Zarys organizacyjny*, Lwów 1913, s. 4.

mowały: gimnastykę szwedzką, zasady samoobrony, ratownictwo, zabawy polowe, czytanie map, obozowanie, pływanie, wiosłowanie, sygnalizację. W dziedzinie wychowania narodowo-moralnego kładziono nacisk na życie religijne, karność, obowiązkowość, wytrwałość, ofiarność, dobre obyczaje, znajomość historii i geografii Polski, poznanie przemysłu krajowego, uświadomienie dziewczętom roli i „posłannictwa kobiety polskiej”³³.

Jednym z elementów wychowania patriotycznego, w jednakowym stopniu prowadzonego we wszystkich drużynach, było wpojenie szacunku do bohaterów narodowych. Ukazanie ich sylwetek miało na celu wskazanie młodemu człowiekowi wzorów do naśladowania. Konsekwencją tego było przyjmowanie przez drużyny pewnych postaci za swoich patronów. Byli nimi bohaterowie czynu zbrojnego, powstań narodowych i walk o niepodległość. Ujawniło się to także w drużynach żeńskich. W latach 1911–1919 zdecydowanie najczęściej drużyn skautek obrało jako swoją patronkę postać bohaterki powstania listopadowego Emilii Plater. Patronkami drużyn były także: królowa Jadwiga, Zofia Chrzanowska, Henryka Pustowójtówna, a patronami Walerian Łukasiński, Romuald Traugutt, Tadeusz Kościuszko, Tomasz Zan, Józef Piłsudski. Świadczyć to mogło o głębokim przejęciu ideą niepodległości Polski. Niewiele drużyn żeńskich za swoje bohaterki obrało postaci niezwiązane z walką o niepodległość. Do tych nielicznych należały Maria Konopnicka i Maria Rodziewiczówna. Po I wojnie światowej drużyny częściej przyjmowały imię postaci niezwiązanej z walką o niepodległość. Szczególnie popularna stała się wówczas królowa Jadwiga³⁴.

3. I wojna światowa i dwudziestolecie międzywojenne

Wybuch I wojny światowej przerwał prężny rozwój skautingu i spowodował zaprzestanie pracy części drużyn. Działania wojenne, ewakuacje ludności, przyczyniły się w znacznym stopniu do tego, że niektóre tylko drużyny prowadziły normalną pracę. Wojna spowodowała, że skautki były zmuszone podjąć nowe zadania, do których

³³ Tamże.

³⁴ I. Lewandowska-Kozimala, *Skauting polski w Galicji Wschodniej*, dz. cyt., s. 93–94.

należała między innymi praca w szpitalach polowych, ochronkach dla dzieci, szwalniach i kuchniach dla uchodźców. Oprócz tego prowadzone były na zbiórkach normalne zajęcia skautowe poświęcone omawianiu prawa skautowego, poznawaniu historii i geografii ziem polskich, a także technik obozowych. Podczas działań wojennych funkcjonowała Naczelna Komenda Skautowa we Lwowie, dokonywano mianowań miejscowych drużynowych i komendantek oraz wydawano, jakkolwiek nieregularnie, czasopismo „Skaut”³⁵.

Wydaje się, że duży wpływ na zmianę negatywnego stosunku części społeczeństwa do harcerstwa żeńskiego miał jeszcze jeden czynnik, chyba nie do końca doceniany. Była nim otwarta akceptacja przez te środowiska, które w decydujący sposób wpływały na opinię społeczną w Galicji. Należy do nich zaliczyć szczególnie narodowców i konserwatystów. Członkowie i działacze Narodowej Demokracji opanowali władze części organizacji społecznych, do których należało między innymi sprawujące protektorat nad skautingiem Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” we Lwowie i znacznej części pozostałych miast Galicji Wschodniej. Zdecydowane poparcie ze strony tych środowisk wywarło poważny wpływ także na część społeczeństwa podzielającą ich przekonania polityczne. Oprócz tego drugim ważnym czynnikiem w tym względzie były zmiany w stosunkach społecznych, które dokonały się w okresie I wojny światowej. Niosły one za sobą postrzeganie roli kobiety nie tylko jako matki i żony, ale także równoprawnej partnerki współdecydującej w ważnych sprawach rodziny i społeczeństwa³⁶.

W latach 1916–1919, mimo trwającej wojny, nastąpił rozwój organizacyjny skautingu żeńskiego. W tym okresie zaczęły tworzyć się struktury terenowe – hufce podporządkowane miejscowym komendom skautowym. Powstały one we Lwowie, Przemyślu i Jarosławiu. W rezultacie rozrostu organizacyjnego skautki nie tylko doszły do stanu liczebnego z czerwca 1914 roku, ale dwukrotnie go powiększyły. Kolejną dla nich próbą była walka w obronie granic i niepodległości Polski. Starsze harcerki wzięły udział w wojnie, pełniąc służbę

³⁵ Tamże, s. 44–48.

³⁶ J. Wojtycza, *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910–1919*, dz. cyt., s. 66–86; W. Potkański, *Ruch narodowo-niepodległościowy w Galicji przed 1914 rokiem*, Warszawa 2002, s. 173; J. Wojtycza, *Związkowe Naczelnictwo Skautowe i podległe mu drużyny wobec wielkiej wojny (1914–1916)*, „Harcerstwo” 1995, nr 10, s. 18–23.

jako sanitariuszki i łączniczki podczas działań frontowych, a także – podobnie jak wcześniej – pracowały w kuchniach dla uchodźców i żołnierzy na dworcach kolejowych³⁷.

Nowe zadania wykonywane przez skautki w czasie wojny miały wpływ na zmniejszenie niechęci społeczeństwa do skautingu żeńskiego. Miało to miejsce szczególnie w miejscowościach, gdzie drużyny rozpoczęły działalność najmniej kilka lat przed wybuchem I wojny światowej. Część z nich powstała kilka miesięcy przed wybuchem wojny, a potem przerwała działalność. Niejednokrotnie był to zbyt krótki okres dla przekonania do harcerstwa żeńskiego części dorosłego społeczeństwa. Czasami dochodził do tego negatywny stosunek władz szkolnych oraz grona nauczycielskiego. Jeszcze w 1925 roku sprawozdania z pracy drużyn ten problem ujawniały. W mieście wojewódzkim Stanisławowie stosunek grona nauczycielskiego był „[...] w seminarium prywatnym obojętny, w innych szkołach podobny, ale w seminarium państwowym bardzo nieprzychylny”. W Tarnopolu, stolicy innego województwa, społeczeństwo traktowało „[...] harcerstwo zupełnie obojętnie a harcerstwo żeńskie nawet nieprzychylnie”. Harcerki jarosławskie stwierdzały, że „[...] rodzice i w ogóle społeczeństwo tutejsze mało się harcerstwem zajmuje – jest wielu wrogów, którzy nam pracę utrudniają”. Zdecydowanie negatywny stosunek władz szkoły i części rodziców w tym mieście był przyczyną zawieszenia pracy drużyny w seminarium nauczycielskim, a następnie jej likwidacji. Także w Przeworsku „[...] po wakacjach [1925 roku – przyp. I.K.] na żądanie dyrekcji zawieszono pracę w drużynie, ograniczając się jedynie do czytania gazetek harcerskich”. Nienajlepsze nastawienie do harcerstwa dało się odczuć nawet we Lwowie. Niektóre drużyny skarżyły się na nieprzychylny do nich stosunek władz szkolnych. Dotyczyło to głównie tych, które zrzeszały dziewczęta z różnych typów szkół średnich. Przejawem pewnej dyskryminacji drużyn żeńskich był stosunek samorządów do starań o zdobycie funduszy na akcję obozową. Znacznie chętniej udzielano wsparcia w tym zakresie drużynom męskim, rzadko żeńskim³⁸.

³⁷ I. Lewandowska-Kozimala, *Skauting polski w Galicji Wschodniej*, dz. cyt., s. 114.

³⁸ AAN, sygn. 2057, *Zespół Archiwum ZHP, GKŻ, Wydział Organizacyjny, Chorzów Lwowska (Raporty roczne z wizytacji. Rozkazy. Zgłoszenia na II Ogólnopolski Zlot Harcerek w 1928, 1925–1936)*, s. 155–200.

Jednak oprócz tych przykładów negatywnych, sprawozdania z działalności podkreślały w niektórych miejscowościach pozytywny stosunek społeczeństwa i szkoły do drużyn harcerzek. Taka sytuacja istniała między innymi w Rawie Ruskiej, Sanoku, Sokalu, Tłumaczu, Złoczowie i Przemyślu. Zdecydowanie życzliwe nastawienie do harcerstwa istniało w szkołach żeńskich prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Mogło to wynikać w pewnym stopniu ze specyfiki działania żeńskich domów zakonnych, które w jakiś sposób można porównać do drużyn harcerzek. W obu wypadkach kobiety musiały sobie same radzić z wykonywaniem czynności życiowych uważanych powszechnie za męskie. Drużynom żeńskim w szkołach zakonnych pomagała wyznaczona przez władze szkolne opiekunka³⁹.

4. Rola kadry instruktorskiej w rozwoju harcerstwa żeńskiego Chorągwi Lwowskiej ZHP

Na zmianę negatywnego stosunku części władz szkoły i społeczeństwa znaczny wpływ miała otwarta akceptacja ruchu harcerskiego przez władze państwowe. Uwidoczniała się ona jednak dopiero w latach trzydziestych. Zaowocowała między innymi pomocą materialną podczas organizacji obozów letnich. Zdecydowanie życzliwą dla harcerstwa postawę zajmował wojewoda stanisławowski Aleksander Paślowski, a także większość dowódców wojskowych w Okręgu Lwowskim. W dużym stopniu przyczynili się oni do budowy dużej i jak na owe czasy nowoczesnej stancji harcerskiej koło Jaremca. Niektórzy z nich byli także mocno zaangażowani w działalność Kół Przyjaciół Harcerstwa, które przyczyniały się do wyrobienia pozytywnego wizerunku harcerstwa w oczach społeczeństwa. Starano się do tych organizacji włączać osoby szanowane i wpływowe w danej miejscowości: przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wyższych dowódców wojskowych, duchownych. Koła Przyjaciół Harcerstwa organizowały różnego rodzaju akcje, między innymi w postaci „Tygodni harcerskich”. Ich celem było propagowanie idei harcerskiej w środowiskach. Ponadto miały one na celu zdobycie środków finansowych na potrzeby drużyn, a zwłaszcza na organizację obozów let-

³⁹ Tamże.

nich hufców i drużyn. Duże znaczenie w oczach społeczeństwa miało podniesienie ZHP do rangi „Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności” w 1936 roku. Wydawać by się mogło, że zarówno władze wojskowe, jak i państwowe wspierały harcerstwo żeńskie w Chorągwi Lwowskiej chętniej niż męskie. Możliwe, że w jakimś stopniu decydował o tym fakt, że grono instruktorskie w niewielkim stopniu uwidaczniało swoje sympatie polityczne w kierunku partii opozycyjnych względem sanacji, podczas gdy kadra Chorągwi Harcerzy była zdominowana przez sympatyków ruchu narodowego i otwarcie to demonstrowała. Stanowisko władz państwowych wywarło duży wpływ na władze szkolne, które zaczęły przejawiać większe zainteresowanie powstawaniem i działalnością drużyn harcerskich. Uwidocznili to sprawozdania z pracy drużyn żeńskich z lat 1931–1938, w których brakuje informacji nie tylko o negatywnym do nich nastawieniu władz szkolnych lub grona nauczycielskiego, ale podawane są przykłady pozytywne. Ważne znaczenie dla działalności drużyny miała pomoc ze strony władz szkolnych. Rolę łącznika między szkołą a drużyną miała pełnić wyznaczona przez dyrekcję szkoły nauczycielka, zwana opiekunką drużyny. Tematyka zajęć w harcerstwie i jego metod wychowawczych były przedmiotami obrad konferencji szkolnych w okręgu lwowskim⁴⁰.

Na zmianę negatywnego stosunku niektórych środowisk do harcerstwa żeńskiego wpływ miała także działalność władz harcerskich – komend chorągwi i hufców, a przede wszystkim funkcyjnych: drużynowych, hufcowych i komendantek chorągwi. Należy zauważyć, że komendantki Chorągwi Lwowskiej były osobami dobrze przygotowanymi do pracy harcerskiej. Każda z nich posiadała przygotowanie pedagogiczne, zdobyte podczas studiów uniwersyteckich, nauki w seminarium nauczycielskim lub w trakcie samokształcenia. Większość z nich ukończyła studia uniwersyteckie i ambitnie podwyższała swoje kwalifikacje zawodowe. W następnych latach kilka z nich uzyskało stopień naukowy doktora. Do tych ostatnich należały Jadwiga Włodek-Sanojcowa, Stanisława Adamówna-Falkiewiczowa oraz – w latach powojennych – Stefania Stipal. Większość z nich w okresie działalności harcerskiej pracowała zawodowo jako nauczycielki szkół średnich lub na wyższych uczelniach. Do wyjątków należały Euge-

⁴⁰ I. Kozimała, *Lwowska Chorągiew Harcerów ZHP w latach 1911–1939*, dz. cyt., s. 395–410.

nia Jarosch i Jadwiga Sagańska-Sawracka, które były urzędniczkami w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie. Także komendantkami hufców zostawały osoby akceptowane w środowisku. Zdarzało się także dosyć często, że nauczycielki pełniły również funkcje drużynowych. Można więc stwierdzić, że w oczach rodziców instruktorki harcerskie miały poważanie i tym samym budziły zaufanie⁴¹.

Pewnym ewenementem na skalę kraju, może nawet drużyn żeńskich w Europie, była związana w wychowaniu działalność Haliny Wojewodzianki. Historia życia wychowanki Chorągwi Harcerek we Lwowie miała dość niezwykły początek. Jesienią 1920 roku jeden z późniejszych wojewodów lwowskich podczas przejazdu ulicami miasta, późnym wieczorem usłyszał płacz dziecka. Pojazd został zatrzymany i stangret przyniósł mu do powozu małe zawiniątko, w którym było porzucone przez matkę niemowlę–dziewczynka. Nie zdecydował się jednak przekazać je do przytułku, lecz oddał pod opiekę Komendzie Chorągwi Żeńskiej. Dziecko zostało nazwane przez harcerki imieniem Halinka, a przydomek Wojewodzianka stał się z czasem jej nazwiskiem. Odtąd wszystkie drużyny z Chorągwi, oprócz zwykłych składek organizacyjnych, w każdym miesiącu uiszczają także składkę na rzecz Halinki⁴². Do 1933 roku wychowaniem dziewczynki zajmowała się hm. Zofia Szumańska⁴³, która razem z nią mieszkała i troszczyła się o jej codzienne potrzeby. W 1933 roku Szumańska wyjechała ze Lwowa do Sromowiec Wyżnych, gdzie podjęła pracę w Cisowym Dworku O. Małkowskiej, a Halinka została umieszczona w internacie szkolnym. Bardzo często – przeważnie kilka razy w roku – Komenda Chorągwi w wydawanych rozkazach przypominała drużynom o Halince Wojewodziance, infor-

⁴¹ Tamże, s. 163–172.

⁴² J. Bury, *Harcerki przemyskie*, Przemysł 1994, s. 30.

⁴³ Zofia Szumańska urodziła się około 1900 roku. Była absolwentką Seminarium Nauczycielskiego we Lwowie, członkinią I DH we Lwowie, z zawodu nauczycielka. W 1927 roku została mianowana przodownicą (podharcmistrzą), a w roku 1938 harcmistrzynią. W 1933 roku była instruktorką w Cisowym Dworku O. Małkowskiej w Sromowcach Wyżnych. Podczas okupacji przebywała we Lwowie i zaangażowała się w tajne nauczanie. Po wojnie zamieszkała we Wrocławiu, gdzie zmarła 14 lipca 1957 roku. S. Stipal, *Rys historyczny Lwowskiej Chorągwi Harcerek*, opr. niepubl. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 15039/II, s. 202–203.

mując o postępach w nauce oraz wzywając do regularnego uiszczania składek. W 1933 roku zwróciła się do drużyn z następującym apelem:

Komenda Chorągwi apeluje gorąco do wszystkich drużyn na terenie Chorągwi, aby regularnie wpłacały datki zadeklarowane na utrzymanie Halinki Wojewodzianki. Wzywamy także drużyny nowopowstałe, które nie przystąpiły jeszcze do spełnienia tego wspólnego dobrego uczynku, aby zadeklarowały datki choćby skromne, ale przysyłane stale, regularnie i tuż po pierwszym. Halinka umieszczona została w internacie, gdzie trzeba regularnie opłacać jej utrzymanie i naukę, nie dopuszczając więc do żadnych zaległości, a jeśli jakie są, uregulujecie je⁴⁴.

Ze względu na większe potrzeby materialne związane z wydatkami na pomoce szkolne i utrzymanie, Komenda Chorągwi zorganizowała „dzień gotowości”, który przyniósł ponad 500 zł dochodu. Kwota ta została przeznaczona na wydatki szkolne dla Halinki. W następnym roku Komenda Chorągwi wystąpiła przed zbliżającym się dniem św. Mikołaja z apelem do drużyn, aby nie zapominały o Halince. W maju 1938 roku Halinka Wojewodzianka ukończyła średnią szkołę pedagogiczną i podjęła pracę zawodową. W jednym z rozkazów Komendy Chorągwi podziękowała wszystkim harcerkom za pomoc:

Na ręce Komendantki Chorągwi piszę to, co chciałabym wyrazić wszystkim harcerkom Chorągwi Lwowskiej. Jakikolwiek podziękowania z mej strony będą niczym, wobec tego, co Druhnom zawdzięczam i wiem, że tylko starania z mej strony by stać się porządnym i pożytecznym człowiekiem społeczeństwa będą dla Was najlepszym zadośćuczynieniem⁴⁵.

Także Komenda Chorągwi podziękowała wszystkim instruktorom, harcerkom i zuchom za pomoc w wychowaniu Halinki. Wezwała również do utrzymania z kontaktu z rozpoczynającą pracę zawodową młodą kierowniczką przedszkola. Jej warunki pracy we wsi Stok w województwie białostockim były dość trudne. Przedszkole zostało świeżo zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich i brak w nim było między innymi zabawek i innych pomocy. Pomimo trudnych warunków, dobrze radziła sobie w codziennej pracy. Halina Wojewodzianka-Gruszczyńska przeżyła wojnę i wzięła na wycho-

⁴⁴ Muzeum w Przeworsku, Pałac Lubomirskich, MP-DA-205, Rozkazy Komendy Harcererek we Lwowie z 1933 r.

⁴⁵ Muzeum w Przeworsku, MP-DA-204 Rozkazy Komendy Harcererek we Lwowie z 1938 r.

wanie dziecko – sierotę z Oświęcimia, spłacając w ten sposób dług wobec Chorągwi Harcererek. Jej przybrany syn ukończył studia techniczne z tytułem inżyniera i jest ceniony w pracy zawodowej⁴⁶.

Do ciekawszych inicjatyw należało utworzenie przez instruktorki i harcerki lwowskie w 1935 roku spółdzielni krawieckiej „Przyszłość”. Jedną z jej organizatorek, Zofia Nowak-Przygodzka, która zajmowała się sprawami organizacyjnymi, tak opowiadała o działalności spółdzielni:

Spółdzielnia zatrudniała około 20 osób na miejscu i 50 pracujących systemem chałupniczym. Firma ta dokonywała poważne dostawy dla szkół, urzędów, wojska. Zamówienia dostawała spółdzielnia na drodze konkursów. Robiło się kosztorys zamówionej pracy, składało ofertę z wzorami i ściśle określonym terminem dostawy. Gdy dana oferta została przyjęta, trzeba było kupić bale materiału, odpowiednie dodatki, następnie materiał krajać na różne wielkości, rozdać robotę poszczególnym pracownikom, pilnować terminu wykonania i odebrać oraz dostawić gotową już pracę według adresu zamawiającego. Termin dostawy był bardzo ważny. Za każdy dzień spóźnienia płaciło się dużą karę. Cała ta praca odbywała się u mnie w domu. Na Placu Halickim, niedaleko kościoła Bernardynów wynajęliśmy piękny sklep, gdzie była podręczna pracownia zaopatrzona w kilka maszyn do szycia. Tam szyło się na zamówienia, według miary z kupionego u nas w sklepie materiału mundurki szkolne dla dziewcząt. Szkoły miały różne mundurki, fartuszki, kołnierze, naszywki, odmienne stroje gimnastyczne. W sklepie na składzie były zawsze mundurki gotowe dla paru typów szkół, w paru wymiarach i różnych cenach, zależnie od materiału. „Interes” prosperował dobrze. Wymagał jednak ogromnych wysiłków: wynalezienie dostawców – grosistów, o najniższych cenach, dobrej handlowej kalkulacji, by zarobić i równocześnie najniższą ceną pobić konkurentów w owej ofercie, określenia czasu potrzebnego na wykonanie zamówienia, skrojenia. Często, gdy zawiodły pomocnice, moja matka i mój ojciec pomagali mi ponad własne siły, zwłaszcza, jeśli chodziło o rozdanie roboty chałupnikom, które przychodziły po pracę i odnosiły na określony dzień. Ale ile razy trzeba było jechać autem, aby rozwieźć pracę a przede wszystkim wyegzekwować odebranie jej na czas! – Tu już pomagał mój mąż [hm. Antoni Nowak-Przygodzki – przyp. I.K.]. Cel spółdzielni był jasno określony. Pragnęliśmy polskiej robotnicy dać pracę – zarobek obliczony rzetelnie, wciągając ją przy tym w zasady organizacji i celów harcerstwa. [...] Spółdzielnia została zlikwidowana w październiku 1939 na skutek zarządzenia sowieckich władz okupacyjnych⁴⁷.

⁴⁶ S. Stipal, *Rys historyczny Lwowskiej Chorągwi Harcererek*, dz. cyt., s. 202.

⁴⁷ „Skaut” 1975, nr 18/19, s. 34–35.

W większych środowiskach miejskich harcerki organizowały świetlice dla dzieci bezrobotnych, gdzie mogły odrobić lekcje, uzyskać pomoc w tym zakresie, wypić ciepłą herbatę. W okresach przedświątecznych organizowana była zbiórka pieniędzy i środków żywności dla ubogich rodzin.

Wiele instruktorek Chorągwi Harcerek we Lwowie pełniło ważne funkcje we władzach harcerskich na terenie całej Polski. Olga Drahonowska-Małkowska działała także w międzynarodowym skautingu oraz – w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu – w harcerstwie polskim na emigracji. Dwie instruktorki lwowskie zostały Naczelniczkami Harcerek. Jedną z nich była Maria Csesnak-Uklejska, hufcowa drużyn lwowskich, która została wybrana Naczelniczką Harcerek dwukrotnie – w latach 1924–1925 oraz 1927–1928. Druga z nich – była hufcowa z Przemyśla oraz Komendantka Chorągwi Lwowskiej Maria Mudryk-Krynicka – pełniła tę funkcję w latach 1937–1945. Ponadto kilka instruktorek było Komendantkami Wołyńskiej Chorągwi Harcerek. W latach 1930–1933 była nią Stanisława Sanojćówna, a po niej do roku 1935 Danuta Morawicka. Następnie w latach 1935–1939 tę komendę chorągwi przejęła Maria Bonkowicz-Sittauerowa. Ostatnią komendantką Chorągwi Wołyńskiej była Anna Turkówna. Wszystkie one sprawowały we Lwowie funkcje drużynowych i tam rozpoczęły swoją działalność harcerską. Dwie instruktorki lwowskie zostały komendantkami Śląskiej Chorągwi Harcerek. Były nimi Olga Kordecka, pełniąca tę funkcję w latach 1926–1927 oraz Emilia Węglarzówna w latach 1931–1936. Obie swoją działalność zaczynały w I Drużynie Harcerek w Przemyślu. Założycielka drużyny skautek w Samborze, Felicja Kasprzykówna, pełniła dwukrotnie funkcję Komendantki Krakowskiej Chorągwi Harcerek w latach 1922–1923 oraz 1930–1931. W Chorągwi Lubelskiej komendantką została Maria Walciszewska. Była nią dwukrotnie, w latach 1928–1932 i 1939–1941. Swoją działalność zaczynała jako drużynowa w Przemyślu. Po II wojnie światowej Komendantką Dolnośląskiej Chorągwi Harcerek była w latach 1946–1948 Wanda Tomaszewska, która przed wojną wchodziła w skład komendy Chorągwi Lwowskiej. Dwie instruktorki działające po wojnie na emigracji, hufcowa ze Stryja Helena Ekstein oraz Józefa Rudnicka-Mękarska, należały do władz GKH poza granicami Kraju⁴⁸.

⁴⁸ I. Kozimala, *Lwowska Chorągiew Harcerek ZHP w latach 1911–1939*, dz. cyt., s. 422–423.

W okresie międzywojennym, w porównaniu z latami 1911–1914, nastąpił znaczny wzrost liczby członkiń drużyn harcerek. Ten przyrost liczebności uwidocznił się także w zmianie proporcji pomiędzy harcerstwem żeńskim i męskim okręgu lwowskiego. O ile przed wybuchem I wojny światowej harcerstwo żeńskie stanowiło w Galicji Wschodniej 1/4 stanu liczebnego wszystkich drużyn skautowych, to w 1920 roku udział ten wzrósł do 1/3. Działania wojenne, odejście na front i bezpośredni udział w walkach starszych skautów spowodował przerwanie pracy większości drużyn męskich. Było to głównym powodem zmniejszenia się ich stanu liczebnego. W tym samym czasie drużyny żeńskie powiększyły prawie dwukrotnie swoją liczebność w porównaniu z rokiem 1914. W latach 1921–1927 nastąpił prawie dwukrotny przyrost liczby dziewcząt w drużynach. W 1927 roku liczyły one 1497 harcerek i stanowiły 9,7% stanu całej organizacji harcerek w Polsce. Wyprzedziły ją chorągwie: Warszawska (1706 harcerek), Poznańska (1595) i Łódzka (1500). Nadal jednak była liczniejsza od chorągwi Krakowskiej (1444), Mazowieckiej (1181), Kielecko-Radomskiej (945), a także pozostałych. Takie tendencje utrzymały się do 1931 roku. W latach 1932–1935 nastąpił prawie pięciokrotny wzrost stanu liczebnego harcerek Chorągwi Lwowskiej. W styczniu 1935 roku liczyła ona 7109 harcerek i po raz pierwszy przekroczyła liczebność chorągwi męskiej. Procentowo stanowiła wówczas 11,5% stanu harcerstwa żeńskiego w Polsce. Ma to o tyle znaczenie, że w całym okresie międzywojennym liczebność drużyn męskich była trzykrotnie większa niż żeńskich. Tendencja wzrostowa utrzymała się do wybuchu II wojny światowej. W styczniu 1939 roku Lwowska Chorągiew Harcerek liczyła 9294 członkiń i stanowiła już 13% stanu organizacji harcerek w kraju. Wybuch wojny przerwał normalną pracę harcerską. Rozpoczął się okres działalności konspiracyjnej⁴⁹.

Analizując problem stosunku społeczeństwa Galicji Wschodniej do skautingu i harcerstwa żeńskiego, należy stwierdzić, że w początkowym okresie działalności ruch ten nie spotkał się z dużą akceptacją ze strony jego dorosłej części. W ciągu następnych lat następowały jednak powolne zmiany w świadomości społecznej, a w latach trzydziestych harcerstwo stało się organizacją cieszącą się szacunkiem społeczeństwa⁵⁰.

⁴⁹ Tamże, s. 425–426.

⁵⁰ Tamże, s. 426.

BIBLIOGRAFIA

I. Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Zespół Archiwum ZHP

GKŻ, Wydział Organizacyjny, *Chorągiew Lwowska (Raporty roczne z wizytacji. Rozkazy. Zgłoszenia na II Ogólnopolski Zlot Harcerek w 1928, 1925–1936)*, sygn. 2057.

Naczelna Komenda Skautowa we Lwowie, *Raporty drużyn skautowych 1914–1918*, sygn. 1.

Muzeum w Przeworsku

MP-DA-204, *Rozkazy Komendy Harcerek we Lwowie z 1938 r.*

MP-DA-205, *Rozkazy Komendy Harcerek we Lwowie z 1933 r.*

Źródła drukowane

„Skaut. Pismo młodzieży polskiej” 1911, t. 1, nr 2.

„Skaut. Pismo młodzieży polskiej” 1912, nr 9, nr 10.

„Skaut. Pismo młodzieży polskiej” 1913, nr 19-21(41-43).

„Skaut” 1975, nr 18/19.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum im. Franciszka Józefa w Drohobyczu za rok szkolny 1914, Drohobycz 1914.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1912, Lwów 1912.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum VI we Lwowie za rok szkolny 1912/13, Lwów 1913.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum VI we Lwowie za rok szkolny 1912/13, Lwów 1913.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum VII we Lwowie za rok szkolny 1912/13, Lwów 1913.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. I Gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie za rok szkolny 1911/12, Stanisławów 1912.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższego Gimnazjum I z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu za rok szkolny 1913, Tarnopol 1913.

Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższego Gimnazjum I z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu za rok szkolny 1914, Tarnopol 1914.

Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czortkowie za rok szkolny 1913/14, Lwów 1914.

Sprawozdanie Kierownictwa Oddziału równorzędnego C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1912/13, Lwów 1913.

II. Monografie i artykuły

- Bagiński H., *Geneza polskiego skautingu*, Komisja Kół Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość przy Naczelnictwie Zw. Harcerstwa Polskiego, Warszawa 1937.
- Bagiński H., *U podstaw organizacji wojska polskiego 1908–1914*, Materiały do Historii Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie”, Warszawa: Nakł. Sekcji Historycznej Stowarzyszenia Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie”, Warszawa 1935.
- Bilewicz A., *Prywatne średnie ogólnokształcące szkolnictwo żeńskie w Galicji w latach 1867–1914*, Seria: Prace Pedagogiczne CXVI, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997.
- Blicharski C.E., *Harcerstwo tarnopolskie 1911–1944*, Harcerska Komisja Historyczna, Londyn 1991.
- Błażejowski W., *Historia Harcerstwa Polskiego*, Harcerskie Biuro Wydawnicze, Warszawa 1933.
- Bojko K., *Działalność duchowieństwa katolickiego w Związku Harcerstwa Polskiego w latach 1921–1939*, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Legnickiej – Atla 2, Legnica 1998.
- Borkiewicz-Celińska A., *Początki skautingu na ziemiach polskich*, „Więź” 1978, R. 21, nr 10.
- Bury J., *Harcerki przemyskie*, Wydawnictwo Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu z Funduszu Wojewody Przemyskiego, Przemysł 1994.
- Harcerstwo a narodziny i początki II Rzeczypospolitej (1910–1921). Antologia tekstów historycznych i literackich*, wybór i oprac. M.M. Drozdowski, Harcerskie Biuro Wydawnicze Horyzonty, Warszawa 1998.
- Harcerze z czasów walk o niepodległość 1909–1921. Sprawozdanie z działalności w latach 1935 i 1936*, Harcerskie Biuro Wydawnicze „Na Tropie”, Warszawa 1936.
- Historia harcerstwa*, t. 1: *Lata 1910–1921*, Nakładem Koła Harcerzy i Harcerzek z lat 1910–1945, Londyn 1975.
- Kozimala I., *Lwowska Chorągiew Harcerki ZHP w latach 1911–1939*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Przemysł 2003.
- Lewandowska-Kozimala I., *Skauting polski w Galicji Wschodniej*, Wydawnictwo Naukowe Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Przemysł 1994.
- Machalski F., *Szkolne drużyny harcerskie*, w: *Gimnazjum i Liceum im. Henryka Sienkiewicza w Łańcucie. Szkice historyczne, sylwetki, wspomnienia*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1965.
- Mękarski S., *Z „prehistorii” mego harcerstwa*, „Skaut” 1972, nr 17.
- Pankowicz A., Wojtycza J., *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Skauting polski w Galicji w latach 1911–1918*, red. H. Madurowicz-Urbańska, Towarzystwo Sympatyków Historii – Polskie Towarzystwo Statystyczne, Kraków – Warszawa 2000.
- Pierwsze ćwierćwiecze harcerstwa żeńskiego. Materiały do historii w opracowaniu Ewy Grodeckiej*, cz. I: *1911–1914*, Harcerskie Biuro Wydawnicze „Na Tropie”, Warszawa 1937.



- Podgórska T., *Stowarzyszenie „Eleusis” w latach 1902–1914*, praca magisterska napisana na seminarium z historii kultury pod kierunkiem prof. dr. J. Kłoczowskiego, Lublin 1981.
- Polskie harcerki w pierwszym dziesięcioleciu 1911–1921*. Dokumenty, wspomnienia i życiorysy, opr. Janina Opieńska-Blauth, maszynopis, Lublin 1972, Biblioteka Narodowa im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 15026/II.
- Potkański W., *Ruch narodowo-niepodległościowy w Galicji przed 1914 rokiem*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2002.
- Sławski A.J., *Maria Mudrykówna-Krynicka 1896–1978*, „Harcerstwo” 1987, nr 9.
- Szumański M., *Wspomnienie z zaczątków skautingu we Lwowie z lat 1910–1914*, „Niepodległość” 1976, t. 10.
- Waligórski K., *Początki Związku Harcerstwa Polskiego w Galicji w latach 1911–1914*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. J. Kłoczowskiego, Lublin 1982.
- Wojtycza J., *Skauting polski w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim w latach 1910–1919*, Towarzystwo Sympatyków Historii, Kraków 2000.
- Wojtycza J., *Związkowe Naczelnictwo Skautowe i podległe mu drużyny wobec wielkiej wojny (1914–1916)*, „Harcerstwo” 1995, nr 10.

ADRES DO KORESPONDENCJI

Dr Irena Kozimala
Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu
Instytut Humanistyczny
akozimala@wp.pl